

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.*

Reklamacje sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Szwecya. — Rosya. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

We wsi *Zyrawce*, w obwodzie Lwowskim, założona została szkoła parafialna, na której utrzymanie ofiarowała gmina tamtejsza:

- 1) Roczna kwotę 60 złr. m. k. w gotówce po wieczne czasy.
- 2) Czteroprocentową obligacyę długu państwa nr. 37540 na siedmset ośm złr. z roczną kwotą procentową 28 złr. 21²/₄ kr. m. k.
- 3) Pięćprocentową obligacyę długu państwa nr. 1207 na sto dwadzieścia cztery złr. 11⁷/₈ kr. z roczną kwotą procentową 6 złr. 21²/₄ kr. m. k.
- 4) Nakoniec obligacyę długu państwa na dwieście złr. m. k.

Do tego rocznego dochodu nauczyciela potrzeba dodać jeszcze roczne wynagrodzenie jego za usługę dyaka w kwocie 13 złr. 32 kr. mon. konw.

Oprócz tego obowiązała się ta gmina zbudowany zeszłego lata budynek szkolny razem z pomieszkaniem nauczyciela zaopatrzyć stajnią potrzebną do prowadzenia gospodarstwa, zająć się wewnątrz urzędzeniem szkoły, i utrzymywać ją zawsze w dobrym stanie, na opał szkoły dostarczać corocznie 4 sagi pręcia, a nakoniec utrzymywać stróża do posługi przy szkole.

Udowodnioną temi ofiarami staranność o poparcie oświaty między ludem, podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów 23. czerwca 1858.

Sprawy krajowe.

Lwów, 1. lipca. Z Cieszanowa nadeszła boleśna dla Kościoła i całej Archidiecezyi lwowskiej tej nocy wiadomość, że JE. tajny Rada najprzewielebniejszy ksiądz Arcybiskup *Lukasz Baraniecki*, po krótkiej a boleśnej słabości rozstał się wczoraj d. 30. czerwca o godzinie kwadrans na drugą z tym światem w Cieszanowie podczas wizytacji kościoła, — ostatniego i jedyne, który Mu ze wszystkich w diecezji jeszcze do zwiedzenia i opatrzenia pozostawał. JMks. Opat Jasiński donosząc o tym dla całej archidiecezyi smutnym wypadku, zawiadamia, że zwłoki najszanowniejszego Arcypasterza przeprowadzone zostaną do Lwowa.

(Chów koni w Austrii.)
(Ciąg dalszy.)

Pogląd na wypadki tych wyścigów i pierwszej konkurencyi dowiódł najlepiej, że zakład ten znalazł szczere poparcie, i że za przykładem jednych poszli i drudzy, a udział w ubieganiu się o premia skarbowe stał się powszechny, tak że z czasem nawet i mniejsi właściciele gruntowi nabierają chęci do chowu lepszych i popłatniejszych koni.

We wszystkich tych miejscach przeznaczonych na wyścigi konne wymieniono aż do końca terminu oznaczonego 76 koni, z których 33 odwołano przed rozpoczęciem wyścigów, tak że o premia cesarskie w ogólnej sumie 4950 dukatów ubiegało się właściwie tylko 43 koni.

W liczbie 9ciu koni, które odniosły zwycięstwo było 3 ogierów i 6 klaczy, przyczem i to godne jest szczególnej uwagi, że w *Peszcze*, gdzie o pierwsze premium cesarskie ubiegało się 7 koni, prześcignął wszystkie inne konie zagraniczne 6letni gniady ogier „d'Artagnan“ hrabi Oktawiana Kińskiego, który sam jeden tylko był w kraju urodzony i wyhodowany, i należał do rasy całkiem czystej.

Wypadek pierwszego ubiegania o premia cesarskie nabiera tem większego jeszcze znaczenia z tego względu, że od czasu wyznaczenia dopiero przed rokiem tych premiów sprowadzono z zagranicy 21 ogierów i 18 klaczy wartości ogólnej 107.000 złr. m. k., między którymi znajduje się 3 ogierów krwi mieszanej i 6 klaczy także krwi mieszanej, i z których w niedługim już czasie można w kraju dochować się w znacznej liczbie koni tak rasy całkiem czystej jak i krwi mieszanej. Spodziewać się tego można tem bardziej jeszcze, że i teraz już wyznaczili liczne nagrody wyścigowe zaci męzowie

i stowarzyszenia, którym zależy na dobrym bycie narodowym, a powstające coraz nowe stadniny prywatne każą wróżyć jak najlepiej o tym zakładzie, zostającym pod najwyższą protekcyą najdosłojniejszego Monarchy naszego. Tradycyjne zresztą zamilowanie stanów wyższych, chęć naśladownictwa i usprawiedliwiona w tym względzie spekulacya ludzi zajmujących się chowem koni, poprą niezawodnie dobroczynne usiłowania zakładu rzeczzonego.

Niemniej pomyslny był i wypadek pierwszego roku 1857 rozdania premiów wyznaczonych przez Jego c. k. Apost. Mość z funduszków skarbowych za chów koni krajowych.

Premia te rozdawano w 50 stacyach konkursowych cesarstwa, a było ich 392 w ogólnej sumie 3150 dukatów.

Mimo niedługiego trwania zakładu i dość krótkiego terminu dla ubiegania się o premia cesarskie, tudzież mimo przesądu zakorzenionego zwłaszcza między tymi, którzy chowem koni trudnią się na mniejsze rozmiary, a co wszystko dawało słuszny powód do obawy, że konkurencyje o premia skarbowe nie będą przynajmniej przy pierwszym ich rozdaniu dość liczne, to przecież szczegóły następujące okazują wyraźnie, że środek ten trafił do przekonania mieszkańców stanów rozmaitych w cesarstwie, i że przeto spodziewać się należy w roku bieżącym znaczniejszej już niż roku zeszłego konkurencyi tych wszystkich, co się chowem koni zajmują.

Lecz już i pierwszego roku konkurencyi przyprowadzono do konkurencyi 808 klaczy wraz ze źrebiętami i 555 klaczy trzyletnich. (D. n.)

Ameryka.

(Oburzenie na Anglię ustaje. — Centralizacya państw Ameryki środkowej.)

Ostatnia Nowo-Yorska poczta sięga po dzień 9. b. m. Ustały skargi na krążące okręta angielskie, a o tych, które dawniej wytoczono, okazało się, że bywały częstokroć zmyślane lub przesadzane. Ustaje więc oburzenie, a nawet wojną tchnący senat jest już nieco łagodniej usposobiony. Dnia 7. odrzucił propozycyę budować 10 nowych szalup kanonierskich i poprzestał na potwierdzeniu budowania sześciu parowców na wody chińskie. Tego samego dnia odrzucił także propozycyę większością 34 głosów, ażeby upoważniono prezydenta, w pewnych przypadkach wydawać listy korsarskie. Rozprawy w izbie reprezentantów, gdzie tą razą nie okazywała się bynajmniej taka ochota do wojny jak w senacie, nie zawierały nic ważnego.

Z Washingtonu piszą do *New-Yorker-Herald*:

„Wkrótce wyjdą na jaśnią ważne odkrycia względem zamiarów rządów europejskich, ażeby przyprowadzić do skutku utworzenie centralno-amerykańskiego związku państw, jako tamę przeciw zachceniom rozszerzenia się Ameryki północnej. Ogniskiem nowego związku ma być Kosta Rika. Chęć zakupić wszystkie gościńce miedzymorskie, ażeby je oddać pozornie pod równemi warunkami wszystkim państwom świata do użytku. Francya i Anglia mają spólnie objąć gwarancyę i wezwą do udziału Stany zjednoczone. Ale nawet to oświadczenie byłoby podstępem, a przyjęcie jego byłoby zrzeczeniem się doktryny Monroe.“

Hiszpania.

(Procenta długu. — Wyrównanie budżetu. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 22. czerwca. Półroczne procenta od długu skarbowego wypłacone być mają dnia 1. lipca. Ministrowi wojny przyzwolono kredyt nadzwyczajny w sumie 16 milionów.

Komisya wyznaczona do wyrównania budżetu na rok 1859 oświadczyła się za tem, by Hiszpania utrzymywała pełnomocników swych tylko w Rzymie, Lizbonie, Londynie, Paryżu, Meksyku, Washingtonie i Petersburgu. Rezydenci ministeryalni i pełnomocnicy obejmą oprócz swych funkcyj także i czynności, jakie potąd poruczano hiszpańskim konsulom jeneralnym, a jeneralne te konsulaty istnieć mają i w tych miejscach, gdzie potąd urząd ten sprawowali rozmaici członkowie dyplomacyi.

Independance donosi, że nadwornemu jubilerowi Jej Mości Królowej polecono sporządzić medal w pamięć bytności jej na okrętach eskadry średniomorskiej.

Anglia.

(Posiedzenie z 22. czerwca. — Podatek od papieru. — Spowiedź w kościele anglikańskim. — Wyziewy Tamizy. — Pensya jeneralom w Indyach. — Wykaz handlowy.)

Londyn, 25. czerwca. Kwestya względem zniesienia wysokiego podatku od papieru należy do tych, o których z zasady roz-

prawiają w parlamencie co roku, chociażby wnioskodawca i cała izba w poprzód byli przekonani, że finansowe stosunki niedozwalają ani zmniejszenia ani zniesienia. Tak samo było i wczoraj. Pan Gibson podał wnioski, czego przeprowadzić niespodziewał się nigdy, p. Disraeli upraszał izby, nieuważać podatek od papieru za podatki stały, co izba znając obecne stosunki, przyjęła za dostateczne oświadczenie. Nikt szczerze nie myśli żądać właśnie teraz uchylenia podatku tego rodzaju. Sam dziennik *Times* płaci 38.000 funt. szterlingów rocznie podatku od papieru; potrzebuje w przecięciu 1330 ryz na tydzień, płaci zatem, (od rzy po 84 funt.) 732 funt. szt. podatku od papieru na tydzień.

— Na posiedzeniu izby wyższej z dnia 22. czerwca zaproponował hrabia Malmesbury mianować komisję dla zestawienia powodów, z jakich lordowie obstawali przy swych zarzutach przeciw poprawkom niższej izby co do bilu przysięgi i jak je zmieniła izba wyższa, oraz upraszał lorda Lyndhursta odłożyć wniosek w tej samej sprawie wniesionego bilu na drugi czwartek do drugiego odczytu. Lord Lyndhurst oświadczył, że jest gotów uczynić to przy obecnych stosunkach. To samo uczynił lord Lucan względem przypuszczenia żydów do parlamentu. Lord Brougham objawił przekonanie, że izba niższa nie powoźmie uchwały przeciwnej izbie wyższej, owszem oczekiwać będzie zdania izby wyższej, przynajmniej spodziewa się, że izba niższa tak będzie postępować na przyszłość. Hrabia Desart z swej strony, wyraził nadzieję, że wyższa izba, postanowiwszy obstawać przy swej uchwale, nie będzie miała żadnego względu w swych dalszych postępowaniach na działanie innej izby. Lord Brougham odpowiedział na to, że z swej strony chciał wyrazić, że niższa izba z szacunku dla tej izby i dla siebie w tej kwestyi naglić nie będzie. W końcu został przyjęty wniosek hrabi Malmesbury.

— W sprawie księdza anglikańskiego Poole, wyprawili parafianie św. Barnaby meeting, na którym uchwalili, że zaprowadzenie spowiedzi w kościele anglikańskim nie sprzeciwia się zasadom tego kościoła, że zatem tego p. Poole, nie słusznie biskup z urzędu złożył.

Izba niższa. Lord *Hotham* zaproponował następującą rezolucję: „Że to jest przeciw przyjętemu w parlamencie zwyczajowi i uwłacza jego godności, jeśli który z członków parlamentu poleca lub popiera jakikolwiek środek lub wniosek we własnych widokach, lub za otrzymaną nagrodę.“ Rezolucya ta podobna jest tak co do osnowy jak i dążności do przedłożonej już dawniej, lecz odrzuconej rezolucyi względem stosunków p. Izaaka Buff'a z pewnym emirem indyjskim. P. *Bowyer* opierał się tej rezolucyi. Adwokat, który popiera sprawę jaką w sądzie, może ją i w parlamencie roztrząsać bezstronnie. *Prokurator generalny* dla Irlandyi popiera rezolucję, lecz *fiskus generalny* jej się opiera, gdyż w razie przyjęcia rezolucyi musiano by wyłączyć z parlamentu także i wszystkich dyrektorów kolei żelaznej. *Jeneralny prokurator* dla Anglii, lord *J. Russell* i inni członkowie uważają rezolucję za nie potrzebną, lub ubliżającą i są tego przekonania, że lepiej zaufać charakterowi każdego członka w szczególności, niż polegać na martwych wyrazach rezolucyi. P. *Roebuck* chce głosować za rezolucją na wszelki wypadek. Rezolucję przyjęło 210 głosami przeciw 27.

— Wszystkie korespondencye z 23. czerwca ubolewają nad stanem zgromadzonych dnia tego członków w parlamencie. Wyziewy Tamizy były zabójcze. Wszystkie okna budynku były szczelnie pozamykane, chcąc niedopuszczyć fetoru do sali; lecz ten środek ostrożności powiększył zaduchę w sali, a na korytarzach był smród nie do zniesienia. Członkowie Izby o mało że się nierozchorowali. Lord *Goderich* oświadczył, że będzie wyrażać się jak najkrócej, gdyż Izba nie chce zamienić w szpital.

— W East Indya House wyznaczono wczoraj na wniosek prezydenta dla sir *Colin Campbella* 2000 funt. szterl. rocznej płacy a dla sir *James Outrama* 1000 funtów szterlingów rocznej pensyi. To przyzwolenie nie było bez sprzeciwienia. P. *Crawshay* wniósł poprawkę następującej treści: „Że wojskowe postępowania w Audzie po odsieczy garnizonu Luknowa były niesłuszne i niepotrzebne, że wzmogły tylko dawniejszymi nieprawościami wywołane oburzenie i że pomnożyły trudności położenia jeszcze bardziej; że indyjska kompania z tych powodów i jako zastępczyni indyjskiego ludu nie może sankcyonować pozwolenia wynagrodzenia dowodzących oficerów za te działania.“ P. *Jones* wspierał tę poprawkę, którą jednak po kilku krótkich uwagach odrzucono.

— Według dziś ogłoszonego urzędowego wykazu handlowego wynosił angielski ogólny wywóz w miesiącu maju 10,234.000 funt. szterlingów, przeciw 11,382.000 funt. szterl. w maju 1857 roku a 8,733.000 funtów szterl. w 1856 roku. W pierwszych pięciu miesiącach bieżącego roku wynosił ogólny wywóz 43,226.000 funtów szterl. w 1857 roku 50,159.000 funtów szterlingów a w 1856 roku 43,307.000 funtów szterlingów. Słychać, że poczta odchodząca ztąd codziennie o godzinie 8½ rano do Paryża, zostanie na przyszłość wysyłana o godzinę wcześniej i nie na Kalais i Dover ale na Folkestone Boulogne. Tem samem będzie można rozdawać listy w Paryżu jeszcze tego samego dnia.

Francya.

(Nominacya księcia Napoleona i ministeryum kolonii. — Proklamacya z Brestu. — Nowa metoda uprząży dział. — Powiększenie miasta Lille.)

Paryż, 25. czerwca. Kwestya reorganizacyi Algieryi jest już załatwioną. *Monitor* ogłasza w tej mierze następujący dekret:

Napoleon i t. d. Aby Algieryi i Naszym koloniom dać nowy dowód Naszej opieki i o ile w mocy Naszej wspierać rozwinięcie dobrego ich bytu, postanowiliśmy i uchwalamy co następuje:

Art. 1. Dla Algieryi i kolonii zostanie ustanowione ministeryum.

Art. 2. To ministeryum ma być utworzone z dyrekeji algierskich spraw i z dyrekeji kolonii, które zostaną odłączone od ministeryum wojny i od ministeryum kolonii.

Art. 3. To ministeryum zostało poruczone Naszemu ukochanemu kuzynowi księciu Napoleonowi.

Art. 4. Nasi ministrowie państwa, wojny i marynarki otrzymali zlecenie wykonać powyższy dekret, który staje się prawomocnym z dniem 1. lipca.

Dan w zamku St. Cloud, dnia 24. czerwca 1858 roku.

Napoleon.

Pierwszy projekt, według którego książe Napoleon miał udać się do Algieryi w charakterze namiestnika, został odrzucony dnia 21go czerwca w ministeryalnej radzie. Jednak nowy minister dla Algieryi i kolonii niebędzie stał na równi z swymi kolegami, owszem o tyle wyżej, że w nieobecności Cesarza będzie prezydującym w ministeryalnej radzie. Pod nim będzie stać dwóch jeneralnych dyrektorów, z których jeden prowadzić będzie osobne sprawy algierskich a drugi innych kolonii. Siedziba nowego ministeryum ma być w Palais Royal. Jak słychać, przyczynili się wiele do zmiany pierwszego projektu członkowie tajnej rady. Księciu Napoleonowi wielkie otwiera się pole. Potrzeba niepospolitego talentu, aby złą i niestosowną w tych czasach kolonialną politykę Francyi przekształcić na nowo. W Algieryi znieść trzeba wojskową dyktaturę, zachęcić przychodźtwa i kolonizacyę odnowić zupełnie; w zachodnio-indyjskich koloniach upadł dobry byt całkowicie, i pozostaje do rozwiązania tak ważna i trudna kwestya robotników; tylko na wyspie Reunion lepsze są cokolwiek widoki a w Senegalu sposobi się wszystko; francuska Guyanna zaś stoi na najniższym stopniu i nawet nie może posłużyć na miejsce deportacyi, gdyż jest niezdrowa i zanadto kosztowna, wschodnio-indyjskie posiadłości prawie są martwe; a w oceanickich posiadłościach Francyi jest wszystko na takim stopniu, jakby dopiero zostały zdobyte.

— *Burmistrz* z Brestu wydał następującą proklamacyę:

„Mieszkańce Brestu! By godnie przyjąć Cesarza i Jego towarzyszkę dostojną, zbierzemy się w tych miejscach, gdzie będą przejeżdżać i oddamy część Ich Imieniu, które po wszystkie czasy będzie rękojmnią porządku, wielkości i przeszłości! Nie wzywam Was do entuzjazmu dla tego bym miał powątpiewać o Waszej gorliwości: mieszkańcy Brestu złożyli tyle już dowodów przychylności dla Cesarstwa, że nie można wątpić i na chwilę o tem przyjęciu, jakie dla Wybranego Francyi przygotowują. Dla najstarszych między Wami jest Cesarstwo oraz i wspomnieniem dawnej sławy; Cesarstwo przywodzi w pamięć prace wytrwale porządku obywatelskiego, krew przelaną na polu sławy, i tyle ofiar złożonych dla utrwalenia przewagi kraju naszego. Weterani nasi nie mogą zapewne spoglądać bez głębokiego wzruszenia na dynastję, do usświetnienia której tyle się przyłożyli. Dla najmłodszych jest przywrócenie Cesarstwa także i przywróceniem porządku rzeczy walnych; błogosławieństwo pokoju niedopuszcza spustoszeń wojny, a dobro ludu zostaje znów pod ochroną dobroczynną. Przy tej więc sposobności zjazdu Cesarza okażmy Mu wdzięczność i szczerą uczciwość naszych wzniesieniem głośnych okrzyków: Niech żyje Cesarz! Niech żyje Cesarzowa! Niech żyje Cesarzewicz!“

— Artylerya francuska zajmuje się we wszystkich swych garnizonach zastosowaniem nowej metody uprząży dział, a tym sposobem będą mogły baterye odbywać pochód w miejscach nawet najtrudniejszych dość szybko, gdyż na dzień po 25 kilometrów. Próbowano już także przewozić działa koleją żelazną, a próba ta dokonana według nowego systemu powiodła się pomyślnie.

— Rada gminy w Lille przyjęła na posiedzeniu swem dnia 21. b. m. propozycję względem powiększenia tego miasta, zaczem trzy gminy: Esquermes, Wazemmes i Moulins Lille przyłączone być mają do miasta. Wydatki w tej mierze obliczono na 30 milionów. Miasto przyjmuje na siebie 6,400 000 franków tytułem kosztów wywłaszczenia, a oprócz tego zobowiązało się zapłacić 5,600.000 fr. do skarbu publicznego, a za to otrzyma na własność 58 hektarów ziemi, na której teraz znajdują się mury miejskie; każdy hektar ziemi tej oszacowano na 100 do 150 tysięcy franków. Plan ten przedłożony być ma ciału prawodawczemu do potwierdzenia i zamienienia go w ustawę.

Szwajcarya.

(Układy z Wirtembergiem.)

Wirtembergski rząd oświadcza swoją gotowość do zawarcia traktatu względem uwolnienia Wirtembergów w Szwajcaryi od wojskowego podatku a Szwajcarów w Wirtembergii, w sposób z innymi państwami umówiony.

Włochy.

(Ustawa prasy. — Wiadomości bieżące. — Medal Ś. Heleny w Modenie zakazany. — Utaskawienie. — Ulgi w handlu.)

Gazz. Piemontese zawiera w części urzędowej sankcyonowaną przez J. M. Króla ustawę prasy i t. d., stanowiącą wymiar kary za spisek przeciw „naczelnikowi rządu obcego“, tudzież za pobudzenie do mordu politycznego.

— Uszkodzenia podmorskiego drutu telegraficznego między wyspą Sardynią i wybrzeżem algierskiem już naprawiono; teraz zaj-

muja się odszukaniem zatraconych na dnie morskiem drutów w pobliżu przylądka Spartivento.

Modena. Jego królewicz. Mość księżę Modeny zabronił francuskim w jego kraju mieszkającym żołnierzom, nosić medal św. Heleny.

W **Rzymie** odbyły się zwykle ceremonie uroczyste dnia 17. b. m. jako w 12tą rocznicę wstąpienia na tron J. Ś. Papieża. Odgłos dzwonów z zamku św. Anioła zapowiedział mieszkańcom początek tej uroczystości.

Kadeci, którzy zostają na wychowaniu wojskowym kolegium rzymskim złożyli się w dowód wdzięczności i uwielbienia swego dla Ojca św. na wystawienie pomnika w najobszerniejszej sali zakładu tego. Pomnik ten odsłonięto w rocznicę wstąpienia na tron J. Ś. Papieża w obecności Jego Eminencyi kardynała sekretarza państwa, Antonelli, który jest także i tymczasowym ministrem wojny, tudzież komendanta załogi francuskiej, generała hrabi Goyon'a.

— Jego Mość Król neapolitański pozwolił wrócić bezkarnie do kraju księciu della Verdura, jednemu z 43 wychodźców wyłączonych z amnestyi, tudzież zbiegowi Luigi Scala, który był w Londynie komisarzem rewolucyjnego niegdyś rządu sycylijskiego.

— Jazda nad wybrzeżem królestwa Obojga Sycylii, dozwolona dotąd tylko krajowym okrętom, została obecnie dla obcych statków otwartą, oraz pozwolono im równie jak wszystkim krajowym okrętom w portach królestwa Obojga Sycylii zakupywać pod pewnemi podatkowemi formalnościami próżne beczki na oliwę, jednak sam towar muszą ładować na innem miejscu.

Niemce.

(Sejmy prowincjonalne w Prusiech. — Wiadomości bieżące.)

Jak donosi *Neue Preuss. Zeitung* będą w tym roku sejmy prowincjonalne we wszystkich prowincjach monarchii zwołane. Najważniejszym przedmiotem ich obrad będzie wniosek do ustawy względem kultury lasów.

— Hessen-Darmstadt. Dnia 21. b. m. objął król. pruski generał-leitnant Reitzenstein wicegubernatorstwo związkowej fortecy Moguncyi.

— Jego Mość Król Hanowerski przyjmował dnia 18. b. m. G. J. Roberta Gordon Esq. na osobnej audyencyi, aby odebrać pismo Jej Mości Królowy Angielskiej, którem Robert Gordon zawierzył unio jest angielskim nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy królewsko-hanowerskim dworze.

Dania.

(Fortyfikacja Kopenhagi.)

Kopenhaga, 21. czerwca. Komisya złożona z oficerów wszelkiej broni armii lądowej i morskiej zajmuje się pod dyktando majora inżynierii pracami przygotowawczemi do obwarowania Kopenhagi od strony morza; ale urzeczywistnienie tego olbrzymiego projektu, potwierzonego już w radzie państwa, rozpocznie się dopiero na przyszłą wiosnę.

Szwecya.

(Telegraf podmorski z Anglii do Norwegii. — Ambasador w Paryżu.)

Na prośbę pp. R. A. Glass i Jerzego Elliot, udzielił Jego Mość Król koncesyę na założenie podmorskiego telegrafu z Anglii do norweskiego wybrzeża i na urządzenie tam telegraficznej stacyi.

— Dotychczasowy poseł w Petersburgu, baron Adelswärd, został mianowany szwedzkim ambasadorem w Paryżu.

Rosya.

(Założenie towarzystwa gospodarczego w Smoleńsku. — Wiadomości z prawego skrzydła linii kaukaskiej.)

Petersburg, 23. czerwca. Na skutek wstawienia się Naczelnika gubernii Smoleńskiej i pełniącego obowiązki tamiecznego marszałka gubernialnego szlachty, p. minister dóbr państwa robił do komitetu pp. ministrów przedstawienie o dozwolenie szlachcie gubernii Smoleńskiej założenia w mieście Smoleńsku Towarzystwa Gospodarstwa wiejskiego. Najjaśniejszy Cesarz, zgodnie z decyzją komitetu pp. Ministrów, zezwolił najwyżej na dniu 2. maja r. b. na założenie Towarzystwa Smoleńskiego Gospodarstwa wiejskiego, przy czem ustawa takowego została najwyżej przejrzaną i zatwierdzoną.

— Oddział zgromadzony koło posterunku Dolno-Arguńskiego, pod dowództwem osobistym generał-lejtnanta Filipsona, posunął się 30. kwietnia doliną Adagumu i stanął na uroczysku znanem pod nazwą Mogiły Kalabatowej, gdzie postanowiono założyć kwaterę główną krymskiego pułku piechoty. Miejsce to, obrane jeszcze w r. z., z powodu swej wyniosłości, położenia na brzegu r. Adagum i własności otaczającej go miejscowości, posiada warunki najprzyjaźniejsze dla zdrowia wojska i uznanem zostało ze wszech miar dogodnym do urządzenia głównego punktu ufortyfikowanego nowej linii Adagumskiej. Po poprzednim uprzątnieniu krzaków pokrywających tę miejscowość, odprawiono 3. maja nabożeństwo i pokropiono ten punkt wodą święconą, a 24. wyszła z dział oznajmiły goralom o założeniu posterunku. Nazajutrz miejsce na obóz przeznaczone otoczone zostało silną zasieką, a 5. przystąpiono do budowy. Przez cały ten czas goralie chodzili oddzielnemi bandami na około oddziału, lecz unikali widocznie zaczepki na niedogodnej dla nich miejscowości. Kozacy piesi zabili w zasadzkach 4ch goralich i zabrali ich trupy,

oręż i konie. Już wtedy, gdy oddział nasz stał koło posterunku Dolno-Adagumskiego, goralie wiedzieli, jakie są nasze zamiary, i dla tego Natuchajcy, mieszkający w pobliżu miejscowości powyżej opisanej, poczęli wynosić się zawczasu do ziemi Szapsugów. Wszyscy ci wychodźcy z doliny Górno-Adagumskiej, z Kudako, Geczepsina, Dolnego Psebeisu i wielu dolin pośrednich, musieli przechodzić koło uroczyska „Mogila Kalabatowa.“ Liczba ich była zapewne znaczna, albowiem utworowali oni w swem przejściu cztery drogi do ziemi Szapsugów. Auły zburzone w r. z. nie zostały odtąd odbudowane, a najbliższe z ocalałych opuszczone również zostały przez mieszkańców.

Księstwa Naddunajskie.

(Śledztwo napadu na konzula angielskiego.)

Belgrad, 18. czerwca. Angielski jeneralny konsul, który przybył tu w charakterze komisarza, rozpoczął śledztwo z tureckimi oficerami i obwinionymi żołnierzami, oraz kazał sobie przedłożyć protokół, jaki przedsięwzięły serbskie władze z powodu wyrażonej angielskiemu konsulowi zniewagi.

Turcya.

(Koncentracya wojsk tureckich w Bosnii i Hercegowinie.)

Z bosniańskiej Krainy piszą pod dniem 15. czerwca do *Gazety Zagrabskiej*: Według wiadomości, które właśnie nadeszły, stoi od 24 godzin około 5000 Turków skoncentrowanych pod Buzimem. Wszystkie sąsiednie zamki dostarczyły kontyngensów. Turcy utrzymują, że na odezwę Wezyra połączyli się, ażeby ruszyć na Montenegro. W Nowi dnia 10. czerwca było 150 ludzi przygotowanych, odejść do Bihaczu. W Krupie i Bihaczu nastąpiły takie same koncentracje. Stojących pod bronią Turków w samej Krainie można podać na 8000 ludzi. Liczba ta w obecnej chwili wzniewa obawę, zwłaszcza że według odezwę Wezyra z początku miało tylko 1500 ludzi wkroczyć do Hercegowiny. Z tej przyczyny, od czasu jak między rajami rozeszła się wiadomość o tej koncentracji, ogarnęła ich wielka trwoga. Wiele chrześcijańskich familii spakowało od trzech dni swe ruchomości i schroniły się na granicę austriacką, ażeby w razie niebezpieczeństwa znaleźć przytułek na obcej ziemi. Lecz zaopatrzeni w broń mężczyźni łączą się również jak Turcy w liczne orszaki, i postanowili w razie napadu bronić się do upadłego. Takie hufce stoją w Kneźpolu, pod Iwańską i w północnej części Bilajskiego pola.

Do Hercegowiny nadeszły znowu bardzo znaczne posiłki, jak donoszą, 10 batalionów Nizamu, a stojąca na granicy montenegryńskiej zbrojna siła turecka jest obecnie tak silna, że nie można ani pomyśleć o powtórnej natarciu ze strony Montenegrynów. Również bardzo wielki zapał okazuje się między muzułmańską ludnością w wystawieniu korpusu ochotników. Niektórzy z pierwszych właścicieli dóbr dostawili po 40 do 50 jeźdźców.

A z y a.

(Wojska posiłkowe w Indjach.)

Z obozu pod **Szadszhanpur** pisze p. Russell dnia 1. maja dziennikowi *Times*: „Po długim i niezaszczytnym wypoczynku w Nawabgunge w Audzie, wyruszyły oddziały goralich w dalszy pochód, nie mając odwagi do starcia się z nieprzyjacielem, i rozpoczęły teraz odwrot na Cawnpore wielkim gościńcem do Nepalu. Być może, że gubernator jeneralny, który niechciałby narażać wojsk tych na niebezpieczeństwo klęski, wspomina ze względów politycznych o ich zasługach z większą może pochwałą, niż się im należy, zamierzając przy tem o szczegółach dla nich niebardzo zaletnych. Ma też zapewne i słuszny powód, jeśli uznaje pomoc życzliwą Maharadzy, i sprzymierzeńcom swym okazuje wdzięczne uczucia. Ztemwszystkiem niewypada ukrywać przed narodem angielskim prawdy co do wojowników tego państwa, o którego przyjaźni ubiegamy się starannie, a co także i dawniej mieli znakomici angielscy mężowie stanu na względzie. Oddział goralich w Nawabgunge liczył 8500 zbrojnych, z których 2000 zeszłego tygodnia chorowało. Bagaze swe przewożą na 4500 furgonach, a orszak ten ciągnął się przez mil 16 szeregiem nieprzerwanym; oprócz słoni i wielbłądów pędzili goralie także i do 10 000 wołów, tak że cała armia wydawała się być tylko konwojem bagażów. Oficerowie nieokazywali wielkiej ochoty do boju, i tak samo sądzili o swych podwładnych; dlatego też są bardzo radzi temu odwrotowi, gdyż mogą bez doznania napaści od nieprzyjaciela odbyć pochód spokojny do domu. Jakoż i kapitan Plowden, któremu przysłużyło rozstrzygać o dalszym pochodzie wojennym goralich, uznał za rzecz najlepszą, jeśli wojska nepalskie unikać będą przeciwnika. Dnia 22. kwietnia opuściły Fyzabad, i pospieszyły do Cawnpore.“ Takie sprawozdanie p. Russell o goralach niezgadza się z tem, co już dawniej o nich pisano, że goralie nepalscy należą do rzędu najdzielniejszych ludów azjatyckich.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń, 28. czerwca. Na wczorajszym, jak się zdaje ostatniem, posiedzeniu izby deputowanych w tym roku, przedłożony został budżet wydatków na rok 1859 i dwa projekta w sprawach lokalnych. Jak donoszą tutejsze dzienniki przybył do Turyń angielski konsul Barbar, który odwoził okręt „Cagliari“ do Genuy.

